

Grzegorz Jawor

Migracje wołoskie na obszarach Polski i Rusi Koronnej (XIV – XVI wiek)¹

1. Uwagi wstępne.

W świetle rozważań zawartych w odrębnej części przygotowanych materiałów nie ulega wątpliwości, że mieszkańcy wsi na prawie wołoskim a wśród nich imigranci reprezentujący ten etnos dysponowali skutecznym narzędziem kolonizacji gór. W tym miejscu wypada jedynie przypomnieć, że najbardziej istotny aspekt gospodarczy polegał na łączeniu w różnych, dostosowanych do miejscowych realiów proporcjach, zajęć pasterskich z rolniczymi i leśnymi. Obecnie skupię się jedynie nad wskazaniem obszarów skąd przybyli Wołosi, oceną skali tych migracji, ich chronologią i statusem społecznym przybyszów. Swoje rozważania skoncentruję zwłaszcza na obszarze Bieszczadów – dobrze zaopatrzonych w źródła historyczne i rozpoznanych wyniku wcześniejszych badań historycznych. Szczególną uwagę należy skupić zwłaszcza nad poszukiwaniem odpowiedzi na pytania o obszary z których napływali Wołosi, oceną skali tych migracji, ich chronologią i statusem społecznym przybyszów.

Stosunkowo nieliczne informacje źródłowe wskazują, iż niektóre obszary Rusi Czerwonej zasiedlane były, z racji bezpośredniego sąsiedztwa, z dwóch kierunków: Mołdawii oraz węgierskiego wówczas Siedmiogrodu wraz z komitatem Maramuresz i okręgiem Munkacz (Rus Zakarpacka). W historiografii rumuńskiej od dawna występuje pogląd, sformułowany w oparciu o bardzo dyskusyjne podstawy źródłowe, iż osadnictwo mołdawskie miało preferować obszary na północ od Czerniowców, Kołomyi, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Sambora, Przemyśla i Rzeszowa, gdy tymczasem Siedmiogrodzianie

¹ Powyższy tekst jest podsumowaniem wcześniejszych badań oraz prowadzonych w ramach realizacji projektu i już opublikowanych i zawiera ich fragmenty, a zwłaszcza: G. Jawor, *Etniczny aspekt osadnictwa wołoskiego na przedpolu Karpat w Małopolsce i Rusi Czerwonej (XIV - XV)*, W: *Początki sąsiedztwa. Pogranicze etniczne polsko-rusko-słowackie w średniowieczu. Materiały z konferencji - Rzeszów 9-11 V 1995*, pod red. M. Parczewskiego i S. Czopka, Rzeszów 1996, s. 301-306; tegoż, *Migracje wołoskie w Europie Środkowej w późnym średniowieczu i u progu epoki nowożytnej*, W: *Wędrowka i etnogeneza w starożytności i w średniowieczu*, pod red. M. Salamona i J. Strzelczyka, Instytut Historii UJ-Kraków 2004, s. 337-354; tegoż, *Sur la provenance territoriale des immigrants valaques dans le royaume de Pologne (XIV^{ème} s. - début du XVI^{ème} s.)*, « *Banatica* » t. 23:2013, p.545-555 ; tegoż, *Ethnic aspects of settlement in Ius Valachicum in medieval Poland (from 14th to the beginning of 16th century)*, « *Balcanica Posnaniensia. Acta et studia* », vol. 22, nr 1. Special volume : *Ius Valachicum I*, ed. I. Czamańska and M. Diaconescu., Poznań – Bucharest 2015, p. 47-57, tegoż, *Osadnictwo historyczne od XIV do początków XVII w.* W: *Bojkowszczyzna Zachodnia - wczoraj, dziś i jutro. Tom 1. Monografie IGiPZ, 17*, red. J. Wolski, Warszawa 2016, s. 361-394 ; tegoż, *Seasonal pastoral exploitation of forests in the area of Subcarpathia in the 15th and 16th century*. « *Balcanica Posnaniensia. Acta et studia* ». Vol. 23 : 2016, s. 175-186.

przeważali na południe od tej rubieży². Przyjmując poprawność tej koncepcji, obszary bieszczadzkie w całości zawierają się w strefie migracji, kierujących się z Siedmiogrodu i związanych z tą krainą ziem. Od czasu ukazania się przywoływanej pracy, zasób znanych źródeł wzrósł na tyle, że zasadnym zabiegiem wydaje się ponowne rozpatrzenie tego problemu.

2. Wołoscy imigranci a Królestwa Węgierskiego i Mołdawii

Dokument na kniaziostwo w Brzegach Dolnych, w starostwie przemyskim wskazuje wprost na pochodzenie mieszkańców. Pierwotne nadanie miało miejsce w 1502 r., i zostało dokonane przez starostę przemyskiego Stanisława Kmitę dla Zanka, kniazia ze Starzawy. Siedem lat później potwierdzono je. Wówczas jego odbiorcą był Iwon Janczowicz Siedmiogrodzianin (*Transilvanus*) i jego brat. Nadanie to było zadośćuczynieniem za zasługi w wojnie z Mołdawią. Zawarte w dokumencie królewskim określenia odbiorcy jako: *nobilis vir* oraz *miles noster*, jednoznacznie świadczą o jego wysokim statusie społecznym³. W świetle badań Macieja Augustyna ich ojcem był Stefan Jancz, zamieszkujący we wsi Wajmag (Wonihowe), położonej na Zakarpaciu, niedaleko ujścia rzeki Terebli do Cisy⁴. Również prości mieszkańcy wsi byli Wołochami - imigrantami z Węgier, ściągniętymi tutaj przez braci: *ac in advocandis secum ex terris Ungariae hominibus et vastitatibus Regni Nostri Poloniae excolendis solertia plurimum praesumentes ...*. W należącej do tego samego starostwa Smolnicy, osadzie wołoskiej położonej około 33 km na południe od Przemyśla, nadanie kniaziostwa w 1437 r., było nagrodą za ściąganie osadników z Węgier: *quod homines locat et evocat de Ungaria et aliis terris...*⁵. Z tego samego obszaru pochodzi też wzmianka, iż w lokowaniu i przywoływaniu ludzi do Makowej uczestniczył książę Eliaz Wołoch oraz jego przodkowie: *que ipsum ex eius fidelitate et valencia pro incolacione ville regalis dicte Makowa comendabit...*⁶. Owo przywoływanie (*vocatio, vocator*) wspomina się też przy okazji lokowania nowych wsi w bieszczadzkich rejonach starostwa samborskiego, choć nie podano miejsca pochodzenia imigrantów. W powstałej wśród lasów osadzie Kotów kniaziostwo od Zygmunta Starego w 1519 r. otrzymał szlachetny Popiel, określony w źródle jako *vocator*. Podobnie też było w przypadku lokacji położonej w tej

² D. D. Mototolescu, *Ius valachicum in Polonia*, București 1916, s. 12 i n.

³ A. Stadnicki, *O wsiach tak zwanych wołoskich na północnym stoku Karpat*, Lwów 1848, s. 63-64.

⁴ M. Augustyn, *Dzieje rodzin szlacheckich herbu Przestrzał od XVI do XVIII w.*, „Bieszczad”, nr 9 2002, s. 9-13.

⁵ *Zbiór dokumentów małopolskich* (dalej: ZDM), w yd. S. Kuraś i I. Sułkowska-Kurasiowa, cz. 5, Wrocław 1970, nr 1426.

⁶ *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie...*, (dalej: AGZ), t. VI, Lwów 1876, nr 58 z 1464 roku.

samej okolicy osady Derewno (później osada nazywała się Bereźnica). Kniaziostwo otrzymał tam niejaki Jaczko *ad hominem vocationem et meliorem collocationem earundem villaris...*⁷. Organizujące owe „przywoływanie” osoby w nagrodę za poniesione trudy i koszty z reguły otrzymywały dziedziczne kniaziostwo, co rodzi oczywiste skojarzenia z rolą przedsiębiorcy lokacyjnego - zasadźcy w powstawaniu osad na prawie niemieckim. Owo *vocatio* w przypadku wołoskich nobilów, było też inicjowane przez czerwonoruskich dysponentów władzy politycznej, dążących m. in. w oparciu o wołoskich przybyszów do realizacji swych planów. Szczególną aktywnością na tym polu charakteryzował się Władysław Opolczyk, namiestnik Rusi w latach 1371 – 1379. W 1377 lub 1378 r. zatwierdził on wcześniejsze nadanie Jerzego Narymuntowicza dla Stanisława Bliźnicza, położonej nad Bystrycą w ziemi przemyskiej wsi Uroż. Jak wynika z jego treści, odbiorca przywileju wraz z braćmi służył u kniazia Jerzego: *quia evocavit eos de Ungarie terra*⁸.

Zupełnie inną wagę ma korespondencja dyplomatyczna prowadzona między hospodarem Bogdanem III Ślepym a królem Zygmuntem Starym. Wynika z niej, że ściąganie osadników było akcją prowadzoną na szeroką skalę i dlatego wywołującą sprzeciw Mołdawian. W 1510 r. wniesiono skargę na pogranicznych starostów, że ci nie wydają zbiegów z Mołdawii oraz wzywają tamtejszych chłopów do Polski *na wielką swobodę*⁹. Sprawa ta ciągnęła się w następnym roku. Wtedy wskazano ogólnie poddanych króla polskiego, którzy w Mołdawii występowali w znanej już nam roli organizatorów migracji: *colones eius e Volachia evocant, status et signa libertatis erigendo*¹⁰. Ci mołdawscy imigranci kierowali się przede wszystkim w stronę pobliskiego Podola i Pokucia. Oprócz akcji zorganizowanej, wędrówki transgraniczne (zarówno z Mołdawii do Polski jak również w przeciwnym kierunku) były efektem spontanicznych poczynań wieśniaków. Taki stan chaosu na pograniczu dobrze odzwierciedla informacja z 1564 r., pochodząca z rejestru poborowego z powiatu kołomyjskiego: *Colomyensis districtus circa fines Valachie, in quo diverse solvunt, abovyem tu chlop dzis a nazayutrz do Wołoch idzie*¹¹.

⁷ AGAD, Metryka Koronna (dalej:) MK, sygnatura 34, k. 95verso-96.

⁸ ZDM 4, nr 1043.

⁹ *Sprawy wołoskie za Jagiellonów. Akty i listy*, wyd. A. Jabłonowski, Warszawa 1878, [w:] *Źródła dziejowe*, t. 10, nr 28.

¹⁰ E. Harmuzaki, *Documentele privitoare la istoria Românilor*, vol. II, part. 3, București 1891, s. 17; P. V. Sovetov, *O prave perehoda zavisimyh krest'ân v Moldavii v XV – seredini XVI vv. (Opyt issledovaniâ dogovornyh gramot)*, „Izvestiâ Akademii Nauk Moldavskoj SSR”, 11: 1962, s. 11-13.

¹¹ AGAD, *Archiwum Skarbu Koronnego*, (dalej:) ASK, dz. I, sygn. 19, k. 298.

Więcej informacji przydatnych dla naszych rozważań dostarcza analiza pochodzenia właścicieli i kniaziów lokowanych wsi wołoskich. Jest wysoce prawdopodobne, że wraz z nimi przybywali do nowych osad z rodzinnych miejscowości kmiecie i inne osoby. Możliwa jest ona w oparciu o wydawane przy tej okazji dokumenty (zezwolenia i przywileje lokacyjne, akty sprzedaży kniaziostw). Dokonał jej dla całego obszaru Sanoczczyzny nieoceniony Adam Fastnacht¹². Lokujący się nad Pastewnikiem Hoszów w 1420 r. jeszcze jako pustkę otrzymał od Władysława Jagiełły Iwan Wołoszyn. Jeżeli słuszność ma Jerzy Czajkowski przypuszczając, że Iwan pochodził ze starej wsi wołoskiej o takiej samej nazwie, położonej w odległym powiecie żydaczowskim¹³, byłaby to najstarsza chronologicznie informacja o kierunkach napływu imigrantów w Bieszczady Zachodnie. Kniaziostwo w położonym nieopodal Bandrowie w 1532 r. nabyli bracia Hrycz i Heliasz Paczoltowie z lokującego się nad Strwiążem Krościenka (starostwo przemyskie)¹⁴. Również w tym przypadku odległy czasowo, wołoski charakter rodzinnej osady nie ulega wątpliwości. Kniaziowie są tam wzmiankowani od 1471 r.¹⁵ Podobnym kierunkiem zasiedlenia legitymuje się położony na południe od Bandrowa Michniowiec (starostwo samborskie), gdzie w 1522 r. właścicielem kniaziostwa został pop Wańko (*Wainco*) z położonego w tym samym starostwie Hołowiecka¹⁶. Nieco bardziej skomplikowana sytuacja miała miejsce w położonej nad Roztokami Tarnawy, z której z czasem wyodrębniły się Tarnawa Niżna i Wyżna. W 1444 r. Wołoch Zanko z Turki - jeden z protoplastów rodzin Tureckich, Jaworskich i Ilnickich herbu Sas, otrzymał od króla pustkę zwaną Ternowe Pole¹⁷. Lokowanie wsi na tym obszernym terytorium przebiegało bardzo długo, być może z braku osadników chętnych do osiedlenia się głęboko w górach. W początkach XVI w. była to już jednak spora osada, skoro w 1507 r. zapłacono podatek poborowy od 6 łanów i 500 owiec, a w 1511 r. od 8 łanów i tylko 200 owiec¹⁸. W 1533 r. nabył ją Piotr Kmita od braci Iwana, Michała i Melka Tarnawskich, by cztery lata później sprzedać dwa sołectwa w podzielonej chyba przy tej okazji wsi na Wyższą i Niżną szlachetnemu Waškowi Ilnickiemu, popowi

¹² A. Fastnacht, *Osadnictwo ziemi sanockiej w latach 1340-1650*, Wrocław, s. 209 i n.

¹³ J. Czajkowski, *Dzieje osadnictwa historycznego na Podkarpaciu i jego odzwierciedlenie w grupach etnicznych*, [w:] *Lemkowie w historii i kulturze Karpat*, J. Czajkowski (red.), cz. 1, Rzeszów 1995, s. 80.

¹⁴ M. Augustyn, *Przyczynek do badań nad osadnictwem dorzecza górnego Sanu, Strwiąża i Wiaru*, Materiały Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, nr 31; 1993, s. 104.

¹⁵ AGZ XVII, nr 635

¹⁶ M. Augustyn, *Przyczynek*, s. 113.

¹⁷ ZDM 3, nr 692.

¹⁸ AGAD, ASK I, 20, k. 35 i 360v.

obrzędki ruskiego za 100 grzywien¹⁹. Dodajmy, że również pobliski Ilnik począwszy od 1494 r. pojawia się w źródłach jako wieś wołoska o mieszanym, rolniczo-pasterskim charakterze²⁰. Sprzedaż Tarnawy dokonana w 1533 r. miała dla rozwoju okolicznej sieci osadniczej kolejne konsekwencje. W tym samym jeszcze roku Piotr Kmita, chcąc zrekompensować Iwanowi Tarnawskiemu stratę rodzinnych dóbr, zapisał mu 300 grzywien na dwóch kniaziostrwach: w Dwerniku i położonej na północ od tej osady Polanie. Należy podkreślić, że w tym momencie obie wsie już istniały (*advocatas duas in villis nostris Polana et Dwernik*), stąd brak w dokumencie informacji o przysługującej chłopom wolniźnie²¹. Istnienie i wołoski charakter Polany sięgają 1486 r., kiedy to wzmiankowany jest miejscowy kniaź Iwan, zaś powyższa transakcja stanowi jednocześnie pierwszą wzmiankę o istnieniu Dwernika²².

Równie istotne dla demograficznego rozwoju obszarów bieszczadzkich były krotkodystansowe migracje ludności ze starszych osad położonych w pobliskiej strefie podgórskiej, mieszczące się w ramach jednej ziemi czy nawet powiatu. Ich wynikiem było nie tylko powstawanie nowych wsi ale też rozbudowa starszych. Przywołane wyżej badania A. Fastnachta i J. Czajkowskiego jednoznacznie wskazują na ich znaczenie w kształtowaniu sieci osadniczej górskich obszarów Sanoczczyzny. Również w ich przypadku zasadźcami, a w konsekwencji kniaziami nowych osad zostawali zwykle mieszkańcy starszych wsi wołoskich. Z Łobozewa, nieopodal Ustrzyk Dolnych, pochodził Hryćko - nabywca kniaziostrwa w nowolokowanej, położonej w bezpośrednim sąsiedztwie Równi (*Rowień na Okoliszczach*). W 1541 r. kupił je od Piotra Kmity za 100 florenów. Występujące przy jego imieniu określenie *providus* świadczy o jego plebejskim pochodzeniu, zaś stwierdzenie że niegdyś był on kniazem w Łobozewie sugeruje, że został on pozbawiony dotychczasowej włości w tej starej, dość już dobrze urządzonej wsi wołoskiej²³. Świadectwami takich wewnętrznych, odbywających się na niewielkim obszarze migracji, są nazwy miejscowości o charakterze deminutywnym, tworzące ze starszą, sąsiednią miejscowością swoiste pary (Dwernik – Dwerniczek,

¹⁹ A. Stadnicki, *O wsiach*, s. 33 – 35.

²⁰ AGAD, ASK I, 20, k. 31-34v z 1507 i k. 152 z 1510 r.; Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, 1251 II: *Liber literarum iudiciariarum et decretorum pertinentium ad bona dominorum Kmitarum*, k. 21.

²¹ A. Stadnicki, *O wsiach*, s. 36 i n.

²² A. Fastnacht, *Osadnictwo*, s. 4

²³ W 1489 r. w okolicy Łobozewa, notowanego po raz pierwszy w 1526 r. istniała nie zlokalizowana wieś Paszkowa Wola. M. Augustyn (*Przyczynek*, s. 111) sugeruje, że . jej kontynuacją w XVI w. był Łobozew. W 1532 r. w tej wsi wykazano istnienie 8 ½ dworzyszcz, młyna, popa i kniaziostrwa na jednym dworzyszczu (AGAD, ASK, I, 17, k. 106v.)

Hoszów – Hoszowczyk, Berehy – Bereżki itd.); rozpad osady na kilka części (na przykład Tarnawa Wyżna i Niżna), czy stopniowy awans przysiołków do roli samodzielnych wsi.

Znaczenie podanych wyżej przykładów „przywoływania” nowych osadników przez wcześniejszych imigrantów, podnosi popularna obecnie teoria sieci migracyjnych. Jej zwolennicy uważają, że największy wpływ na decyzję o migracji mają związki interpersonalne między wcześniejszymi emigrantami a przyszłymi. Są oni pierwszym i budzącym zaufanie źródłem informacji o szansach i zagrożeniach czekających w miejscu osiedlenia²⁴. W tym miejscu należy też zauważyć, że kultywowanie więzi grupowych i rodzinnych oraz utrzymywanie wspólnot majątkowych przez pokolenia było cechą wyróżniającą społeczności wołoskie. Nawet wiele lat po migracji, utrzymywano kontakty z pozostałymi w dawnej ojczyźnie krewnymi²⁵. Właścicielem położonej na południe od Sanoka osady Niebieszczany, wzmiankowanym już w 1376 r. był Nan, pełniący później ważną godność wojewody Wołochów sanockich²⁶. Kiedy jego potomkowie kilkadziesiąt lat później, w 1430 r. dokonywali zamiany tej wsi, do sporządzonego przy tej okazji zapisu wniesiono obowiązek ochrony nabywcy przed roszczeniami krewnych, Wołochów zamieszkujących na Węgrzech: *uti arestacio facta est de partibus Hungarie per quosdam Walachos*²⁷. A. Fastnacht domyślał się, że zamieszkiwali oni na obszarze Maramureszu²⁸.

Mogło się zdarzać, że więzi te miały znacznie dalej idące konsekwencje. W okresie walk polsko – mołdawskich na początku XVI w. wołoskiego pochodzenia bojarstwo na Pokuciu wykazywało wyraźną chwiejność postaw politycznych, stąd konfiskaty dóbr czy akty oczyszczenia od zarzutów zdrady²⁹. Transgraniczne migracje organizowane przez wspomnianych już *vocatores* dobrze wpisują się w owe więzi ze starą ojczyzną. W tym przypadku nie ma też mowy o istnieniu fazy nomadycznej, poprzedzającej decyzję o osiedleniu się w osadach stałych.

²⁴ W. Janicki, *Przegląd teorii migracji ludności*, „Annales UMCS”, sectio B. vol. LXII/14: 2007, s. 285 – 304.

²⁵ L. Wyrostek, *Ród Dragów - Sasów na Węgrzech i Rusi Halickiej*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego”, t. XI: 1931, s. 126; P. Dąbkowski, *Szlachta zaściankowa w Korczynie i Kruszelnicy nad Stryjem*, Lwów 1936.

²⁶ ZDM 4, nr 1030 z 1376 r. i 1072 z 1386 r.

²⁷ AGZ XI, nr 419.

²⁸ A. Fastnacht, *Osadnictwo*, s. 218.

²⁹ G. Jawor, *Osady prawa wołoskiego i ich mieszkańcy na Rusi Czerwonej w późnym średniowieczu*. Wydanie II uzupełnione, Lublin 2004, s. 180.

Uzupełnieniem tego wątku rozważań są także pośrednie wzmianki o migracjach z obszarów sąsiedniej Rusi Zakarpackiej i wschodniej Słowacji. Na pochodzenie z Munkacza lub okolic wskazuje przydomek kniazia z sanockiego Morochowa, utrwalony w zapisie z 1472 r.: *Iaczko Mvnkacz knaz de Mrochowa*. Jego synem był Michno, zamieszkujący w Zahoczewiu³⁰. Być może spokrewniony z nimi był książę z Rudawki: *providus Ivan Mankacz, scultetus hereditarius de eadem Rudawka*, odnotowany w 1517 i 1521 r.³¹. Z kolei więzi rodzinne łączyły książąt ze Szczawnego i Odrzechowej m. in. z Wołochami zamieszkującymi osady Kryśłowiec (obecnie: Krišlovce) i Pczelin (Pcoliné) oraz Świdnik (Svidnik) i Woronów (Vranov nad Toplou) w północno - wschodniej Słowacji³².

Powszechnie stosowane określenie nosicieli tego etnosu jako *Valachus, Valachi, Wołoszyn*, nie jest przydatne w naszych rozważaniach z tej przyczyny, że obejmowano nim każdego przedstawiciela tej nacji, bez względu na obszar z którego pochodził. Jednak w przypadku ziemi sanockiej naszą uwagę zwraca używanie na przełomie XIV i XV w., węgierskiej odmiany tej nazwy – *Oláh*. Stosowano ją zarówno wobec nobiliów, jak i prostych mieszkańców wsi wołoskich. Jest to ważna przesłanka sugerująca kierunek napływu sanockich Wołochów. Z 1383 r. pochodzi nadanie królowej węgierskiej Marii dla rycerza Józefa Olacha lokowanej na prawie magdeburskim wsi Kuntzendorf w ziemi sanockiej, która następnie powróciła do polskiej nazwy Poraż. Sąsiadowała ona ze wspomnianymi wyżej Niebieszczanami³³. Natomiast mieszkanką wsi Rajskie położonej w dobrach Kmitów z Wiśnicza była w 1425 r. *Olochialis* Tatiana, żona katolika Jana³⁴. Należy też zauważyć, że używane dość często w źródłach dotyczących Sanoczczyzny określenie otrzymującej tutaj dobra ziemskie szlachty jako Węgrzy – *Ungari*, może oznaczać jej przynależność państwową ale nie narodową. Klasycznym przykładem zaistnienia takiej sytuacji jest odbiorca dokumentu Kazimierza Wielkiego – *dilectus familiaris noster Stephanus Wangrzin*. W 1368 r. uzyskał na jego mocy wsie Rybotycze, Huwniki i Sierakowce w ziemi przemyskiej, dając początek zasłużonej dla tego obszaru

³⁰ AGZ XVI, nr 889.

³¹ Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie (dalej:) CPAHUL, Księgi grodzkie sanockie, fond 15, opis 1, sprawa 9, k. 83 i 219.

³² AGZ XVI, nr 3699 z 1525 r.; *Akti sela Odrehovi*, wyd. M. Kernic'kij, O. A. Kupčins'kij, Kiiv 1970 : nr 4 z połowy XVI, nr 22 z 1577 r.)

³³ T. M. Trajdos, *Początki osadnictwa Wołochów na Rusi Czerwonej*, [w:] *Lemkowie w historii i kulturze Karpat*, red. J. Czajkowski, cz. 1, Rzeszów 1995, s. 207.

³⁴ AGZ XI, nr 168: Johannes de Ralszke catholice fidey coram iudicio constitutus (...) se obligavit, quod si cohabitaret mulieri non baptizate Olochiali Tatiana dicte, cum qua cohabitavit multis temporibus, ex tunc si in posterum habitaret cum ea, (...) se igni cremationis obligavit et exposuit (...).

rodziny Rybotyckich herbu Sas³⁵. W rzeczywistości dobra te posiadał wcześniej. W 1359 r. pojawił się bowiem na liście świadków dokumentu spisane go przez diaka z Bolestraszcyc, pisarza starosty przemyskiego jako: *Щепанъ Волошинъ Риботицкый*³⁶. Wołoskie, a ściślej mołdawskie pochodzenie rodziny nie ulega obecnie wątpliwości³⁷. Te spostrzeżenia sugerują ostrożność przy próbie określania przynależności etnicznej poszczególnych przedstawicieli obcej szlachty, określanych w źródłach jako Węgrzy.

Na tle przedstawionych informacji źródłowych o migracjach wołoskich z obszarów kontrolowanych przez Węgry, zwłaszcza Siedmiogrodu, Mramureszu i Zakarpacia, zasób bezpośrednich informacji o kierujących się w stronę Rusi Koronnej Mołdawianach jest bardzo skromny. Chociażby z racji bliskiego sąsiedztwa, naturalnym obszarem dla tych wędrówek były tereny późniejszej Huculszczyzny. Miały one tam charakter masowy i stanowiły na początku XVI w., jak już o tym wyżej wspomniano, problem w relacjach polsko – mołdawskich. Językoznawcy znajdują szereg informacji o dawnej rusko – rumuńskiej bilingwie mieszkańców Pokucia³⁸. Gospodarowie wołoscy wskazywali konsekwentnie na pogranicznych starostów jako inspiratorów tych wędrówek³⁹. Pełnili więc oni rolę znanych nam już *evocatores*. Poza Rybotyckimi, na obszarze ziemi przemyskiej tenutariuszem kilku królewskich wsi był: *Wasko Barinowsky Moldavita*, który uzyskał je od Jana Olbrachta jako nagrodę za zasługi w wojnie z Mołdawią⁴⁰. Następnie przejął je jego syn: *nobilis Thador Moldavus seu Valachus*⁴¹. Mołdawianie zawędrowali dalej na północ, skoro wójtem dziedzicznym w lokowanym w 1525 r., mieście Szczurowice (woj. bełskie), był Hryć Dubina *Moldavus*⁴². Na pochodzenie mieszkańców Odrzechowej może wskazywać występujący tylko raz przydomek *Moldawszky* przy imieniu jednego z kniazów tej osady – Jacka syna Rączki⁴³. Kniaziowie z Odrzechowej byli spokrewnieni z kniaziami z położonych przy szlaku węgierskim Radoszcyc i Szczawnego, stąd liczne informacje źródłowe o

³⁵ *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, wyd. F. Piekosiński, t. III, Kraków 1887, nr 807.

³⁶ AGZ VIII, nr 3.

³⁷ J. Czajkowski, *Dzieje osadnictwa*, s. 73-75; L. Wyrostek, *Ród Dragów – Sasów*, s. 31-33; S. Meteș, *Emigrari românești din Transilvania în secolele XIII - XX*, București 1977, s. 23.

³⁸ S. Hrabec, *Nazwy geograficzne Huculszczyzny*, Kraków 1950; J. Janów, *Wpływ słownictwa rumuńskiego na Podkarpacie, osobliwie na gwarę huculską*, Sprawozdania Towarzystwa Naukowego we Lwowie, t. 16; 1938, nr 1, s. 23 – 48.

³⁹ *Sprawy wołoskie*, nr: 28, 34 – 35, 58.

⁴⁰ AGAD: MK 19, k. 68 z 1502 r., MK 24, k. 246v z 1510 r.

⁴¹ CPAHUL: *Księgi ziemskie przemyskie*, F. 14, op. 1, spr. 6, k. 871 z 1512 r.; *Księgi grodzkie przemyskie*, F. 13, op. 1, spr. 1, k. 1179 z 1510 r.

⁴² A. Janeczek, *Osadnictwo pogranicza polsko-ruskiego. Województwo bełskie od schyłku XIV do początku XVII w.*, Wrocław 1991, s. 173.

⁴³ AGZ XVI, nr 3419.

wzajemnych rozliczeniach i cesjach nieruchomości. Tymczasem w 1530 r. jeden z członków tej grupy krewniaczej, Jaczko Woszczyńka z Radoszyc uzyskał od Zygmunta Starego przywilej na lokowanie w sąsiedztwie wsi Osławica (niegdyś Zgniła Osławica) na: *ius moldaviense seu valachicum*⁴⁴. Podobne określenie prawa wołoskiego (jako mołdawskie) pojawia się też w informacji o lokacji wsi Kulno w odległym od gór starostwie krzeszowskim⁴⁵. Te unikalne określenia prawa wołoskiego potwierdza tezę o mołdawskim pochodzeniu kniaziów, a możliwe że i pozostałych mieszkańców wymienionych wyżej osad należących do króla.

W świetle nowszej literatury przedmiotu, chronologia migracji wołoskich na północne stoki Karpat, zamyka się w przedziale czasowym od przełomu XIII/XIV do XVI w., zaś preferowane zwłaszcza w starszej historiografii rumuńskiej tezy o wcześniejszym ich tutaj pobycie, jako pozbawione wsparcia źródłowego, nie znajdują obecnie licznych zwolenników. Obserwacja chronologii lokowania osad na prawie wołoskim jednoznacznie świadczy o stopniowej ekspansji tego etnosu w kierunku zachodnim. Masowy napływ tej ludności do Maramureszu ma miejsce w XIII i pierwszej połowie XIV w.⁴⁶ Na 1337 r. przypada wzmianka o wołoskiej wsi Koromle w okolicach Użhorodu, w 1357 r. zamieszkiwali oni wraz z Rusinami osadę Lomne niedaleko Szarysza, zaś na Spiszu notowani są począwszy od 1402 r. Początki tej fali osadniczej na Orawie sięgają z kolei drugiej połowy XV w.⁴⁷. Obszary położone u stóp Beskidu Niskiego i Sądeckiego kolonizowano w oparciu o Wołochów co najmniej od początku XV w.⁴⁸. Pojawienie się w 1394 r. nowego towaru na rynku krakowskim – wełny wołoskiej, stanowi cenny przyczynek do chronologii tego osadnictwa w Polsce⁴⁹. Na przełomie XV i XVI w. Wołosi pojawili się w okolicach Żywca i Cieszyna⁵⁰, zaś w pierwszej połowie XVI stulecia na Morawach⁵¹. Najstarsze wzmianki o Wołochach w na

⁴⁴ AGAD, MK 43, k. 291 – 293.

⁴⁵ J. T. L (Lubomirski), *Północno-wschodnie wołoskie osady*, „Biblioteka Warszawska” 4: 1855, s. 13: *villa vero Colna sedebit in iure Moldavico secundum contractum, quem fecerunt cum ipso capitaneo, tenebuntur laborare in decursum anni octo dies.*

⁴⁶ K. Kadlec, *Valaši a valašské právo v zemích slovanských a uherských. S uvodem podavajícím přehled teorii o vzniku rumunského národa*, Praha 1916, s. 229-232.

⁴⁷ J. Beňko, *Osídlenie severného Slovenska*, Košice 1985, s. s. 69, 174, 205, 231; F. Ulicný, *Zaciatky Rusínov na Slovensku*, [w:] *Początki sąsiedztwa. Pogranicze polsko - rusko - słowackie w średniowieczu. Materiały z konferencji-Rzeszów 9-11 V 1995*, (red.) M. Parczewski, Rzeszów 1996, s. 470.

⁴⁸ S. Kuraś, *Osadnictwo i zagadnienia wiejskie w Gorlickiem do połowy XVI w.*, [w:] *Nad rzeką Ropą. Szkice historyczne*, Kraków 1968, s. 66 – 80; T. Modelski, *Kolonizacja wołosko-ruska na polskim Pogórze i Podhalu*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego we Lwowie”, 1924: nr 1, s. 24 – 26.

⁴⁹ J. Wyrozumski, *Tkactwo małopolskie w późnym średniowieczu*, Warszawa-Kraków 1972, s. 24.

⁵⁰ V. Davidek, *Osídlení Tešínska Valachy*, Praha 1940, s. 59.

⁵¹ K. Kadlec, *Valaši a valašské právo*, s. 408-415; D. Crânjala, *Rumunské vlivy v Karpatech se zvláštním zretelem k moravskému Valašsku*, Praha 1938, s. 455.

omawianym obszarze, sięgające lat 70. XIV w. dobrze wpisują się w przedstawiony wyżej, kierujący się na zachód, prąd kolonizacyjny.

3. Przyczyny migracji na ziemie polskie

Wynikiem dotychczasowych badań jest również stworzenie całego katalogu możliwych przyczyn, które legły u podstaw decyzji o migracji w granice Królestwa Polskiego poszczególnych grup wołoskich. Zwrócono uwagę, że liczne konflikty o władzę na obszarach Mołdawii i Wołoszczyzny powodowały ich opuszczanie przez bojarów, reprezentujących interesy poszczególnych pretendencji do godności gospodarów. Również narastający stale nacisk turecki niewątpliwie sprzyjał takim decyzjom. Z kolei w węgierskim Siedmiogrodzie bojarzy wołoscy spychani byli do roli ludności służebnej, obok obowiązków wojskowych wykonywali oni powinności plebejskie, łącznie z niewielkimi pańszczyznami⁵². Ich migracje były wspierane przez władców polskich, którzy poprzez wykonywane przez przybyszów obowiązki militarne, wzmacniali kontrolę państwa nad niespokojną strefą pogranicza. Stąd liczne nadania ziemskie dla bojarów oraz uzyskiwanie szlachectwa przez plebejuszy, zwłaszcza kniaziów i krajników⁵³. W przypadku wołoskich pasterzy podstawową przyczyną ich migracji miał być wzrost demograficzny populacji, wymagający stałego zwiększania stad a tym samym poszukiwania nowych pastwisk. Ponadto i w tym przypadku należy rozważyć jako czynniki ułatwiające podjęcie decyzji o migracji: najazdy tureckie i tatarskie, niepokoje społeczne w XV-wiecznym Siedmiogrodzie (powstania chłopskie), niski status społeczny Wołochów w miejscowym społeczeństwie, wreszcie wzrost zainteresowania wielkiej własności wyżej położonymi obszarami w tej krainie⁵⁴. Wielka własność ziemiska w Polsce traktowała tych imigrantów jako użyteczne narzędzie kolonizacji gór, stąd tworzono zachęty w postaci dogodnych warunków osiedlenia oraz korzystnych norm prawnych w celu pobudzenia tych wędrowców. Wspomniałem już wyżej osoby określane w źródłach jako *evocatori*, ściągające wołoskich osadników. Bez szczegółowych badań porównawczych nad sytuacją chłopów w Polsce, Mołdawii i Siedmiogrodzie, nie będzie możliwe określenie jakie konkretnie treści kryją się za

⁵² K. Kadlec, *Valaši a valašské právo*, s. 192.

⁵³ G. Jawor, *Osady*, s. 77; P. Dąbkowski, *Wołosi i wołoskie prawo w dawnej Polsce*, [w:] *Studia historyczne ku czci S. Kutrzeby*, t. 1, Kraków 1938, s. 105 – 118.

⁵⁴ K. Dobrowolski, *Studia nad kulturą pasterską w Karpatach północnych. Typologia wędrowców pasterskich od XIV-XX wieku*, „Wierchy”, 29: 1960, s. 7 – 51; tegoż, *Migracje wołoskie na ziemiach polskich*, Lwów 1930. (Odbitka z Pamiętnika V Zjazdu historyków polskich), s. 8; A. Fastnacht, *Osadnictwo*, s. 222; J. Štika, *Moravské Valašsko. Jeho vznik a vyvoj*, Ostrava 1973, s. 20; J. Reychman, *Zagadnienie osadnictwa wołoskiego w Karpatach w rumuńskiej literaturze naukowej lat ostatnich*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, t. 8:1939-1946, z. 2, s. 293 – 300.

wzywaniem Mołdawian *na wielką swobodę do Polski*, jak to określił gospodarz mołdawski w pochodzącym z 1510 r. liście do Zygmunta Starego⁵⁵.

Podobnie nieostro jak geneza, przedstawiają się przyczyny opadania wołoskiej fali osadniczej kierującej się na północ. Mimo, że transgraniczne wędrówki nigdy nie ustały, to w ciągu XVI wieku tracą na znaczeniu, zaś lokacje nowych osad na prawie wołoskim były dziełem miejscowej, ruskiej lub zruszczonej ludności. Zwraca się uwagę, iż skutkiem gwałtownego wzrostu liczby osad górskich było wyczerpanie się rezerwy osadniczej, gdzie mogliby się osiedlić imigranci. Migracjom nie sprzyjał też obowiązujący w XVI w. model gospodarki wiejskiej oparty na systemie folwarczno – pańszczyźnianym i poddaństwie chłopów. W tym okresie nie był już możliwy awans społeczny przybyszów, skoro stopniowo kniaziostwa dziedziczne były likwidowane, zaś stan szlachecki zamykał się na ambitnych plebejuszy. Należy zgodzić się z opinią Andrzeja Janeczka, że w tym stuleciu omawiany obyczaj zawierał w sobie przede wszystkim specyficzny wątek prawny, w mniejszym stopniu pasterski typ gospodarczy, a w najmniejszym wiązał się z wołoskim substratem etnicznym⁵⁶.

4. Element etniczny ruski we wsiach wołoskich

Problem migracji ruskich na zachód, mimo ich fundamentalnego znaczenia w kształtowaniu nowożytnej granicy etnicznej w czasach nowożytnych jest słabo rozpoznany. Nie określono jednoznacznie jego przyczyn. Obecnie jako możliwe podaje się m. in. katastrofalne i permanentne najazdy tatarskie i wołoskie, jakie spadły na Ruś Czerwoną w ostatnich latach XV i pierwszych dziesięcioleciach XVI w¹. Miały one skłaniać miejscową, ruską ludność do poszukiwania spokojniejszych warunków egzystencji. Podkreśla się też atrakcyjność warunków gospodarowania i szerszy zakres wolności osobistej, oferowanej imigrantom na nowych obszarach⁵⁷. Byłby to zatem ten sam czynnik, który miał wpływ również na migracje wołoskie, skoro polscy starostowie, jak już wyżej wspomniano, zachęcali Mołdawian do osiedlenia się na zarządzanych przez nich terytoriach.

Czynnikiem zachęcającym Rusinów do decyzji o migracji był nie tylko długi, wynoszący zwykle 20 lub 24 lata okres wolnizny we wsiach wołoskich, ale też zawarta w przywilejach lokacyjnych dla wsi królewskich ochrona prawna kierujących się tutaj

⁵⁵ *Sprawy wołoskie*, nr 28.

⁵⁶ A. Janeczek, *Osadnictwo*, s. 185.

⁵⁷ G. Jawor. R. Szczygieł, *Pogranicze Słowiańszczyzny zachodniej i wschodniej w późnym średniowieczu i czasach nowożytnych*. [w:] *Geograficzne problemy pogranicza Europy zachodniej i wschodniej*, red. H. Maruszczak i Z. Michalczyk, Lublin 2002, s. 61-72.

zbiegów z dóbr prywatnych. O kierunku napływu na obszary bojkowskie świadczą też występujące z reguły w XVI – wiecznych dokumentach lokacyjnych klauzule, zezwalające kniaziom na budowę cerkwi i określające jej uposażenie. Jednocześnie brak w nich uwzględnienia interesów katolików. Jak zauważył A. Fastnacht na podstawie analizy dokumentu lokacyjnego położonej nad Wisłokiem wsi Puławy z 1572 r., czyniono tak również wtedy, gdy zakładano osiedlenie się w takiej osadzie obok Rusinów także Polaków⁵⁸. Powyższe uwagi w połączeniu z brakiem sieci parafii katolickich w XV – XVI w. na obszarach bojkowskich prowadzą do wniosku o marginalnym znaczeniu imigrantów – katolików (nie tylko Polaków) w ich zasiedlaniu. Wydaje się też, że znana już zapiska z 1425 r. o katoliku Janie z Ralskiego, który poślubił Wołoszkę Tatianę, potwierdza te tezę. Wynikiem zderzenia się ruskiej i wołoskiej fali migracyjnej w Karpatach i ich przedpołu było przesunięcie granic zasięgu poszczególnych etosów. Na tym obszarze rozegrały się długotrwałe i skomplikowane procesy asymilacyjne, które powołały do życia grupy górali ruskich (Hucułów, Łemków, Bojków i Rusnaków). W ten też sposób w ciągu XIV-XVI w. żywioł wschodniosłowiański, przy słabnącym szybko udziale etosu romańskiego (wołoskiego), dokonał znacznego przesunięcia starej granicy etnicznej na zachód. Romański element etniczny był zapewne ilościowo skromny, lecz dzięki atrakcyjności przeszczepionego na miejscowy grunt atrakcyjnego modelu gospodarczo – prawnego osad na prawie wołoskim, pociągnął w góry żywioł ruski, który ostatecznie zdecydował o językowym charakterze tego obszaru.

Zawarte w niniejszej części pracy spostrzeżenia dotyczące migracji wołoskich i ruskich znajdują swoje odbicie w dość nielicznych źródłach dotyczących bezpośrednio Bojkowszczyzny Zachodniej lub jej najbliższego sąsiedztwa. Imigranci ruscy przybywali tutaj przede wszystkim z obszarów ziemi przemyskiej, a zwłaszcza z lepiej już zasiedlonej Samborszczyzny. Tereny wokół Ustrzyk Dolnych objęli przybysze z okolic Starego Sambora i Chyrowa, pochodzący często ze starszych wsi wołoskich. Przydomki (lub nazwiska) kmieci, urobione od etnonimów: *Rusin*, *Wołoszyn*, *Uhrin*, sugerują mieszany narodowościowo charakter tych wsi jeszcze w 1565 r.⁵⁹ W tym kontekście zwraca uwagę określenie mieszkańców Bieszczadów Wschodnich jako *Rutheni vel Valachi submontani*, w informacji z 1498 r., dotyczącej uciekających przed najazdem

⁵⁸ A. Fastnacht, *Osadnictwo*, s. 221.

⁵⁹ M. Augustyn, *Przyczynek do badań nad osadnictwem dorzecza górnego Sanu, Strwiąża i Wiaru*, „Materiały Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku”, nr 31: 1993, s. 107.

tatarskim mnichów samborskich⁶⁰. Również w 1502 r. król Aleksander Jagiellończyk organizując obronę kraju zobowiązał starostów ruskich, aby w tym celu użyci zostali również *Valachi ipsis subiecti et alii Rutheni*⁶¹. W świetle naszych rozważań bardzo dyskusyjna wydaje się obecna, zwłaszcza wśród historyków czeskich i słowackich interpretacja tego typu sformułowań jako sugerujących ruskie pochodzenie Wołochów⁶². Należy raczej doszukiwać się w omówionych wzmiankach odzwierciedlenia zaawansowanych procesów asymilacyjnych już na przełomie XV/XVI w., albo też mieszanego etnicznie charakteru tych terenów. Zwłaszcza dla pochodzących spoza lokalnego kręgu twórców źródeł odróżnienie Rusina od również prawosławnego i z tej racji znającego język słowiański Wołocha, nie było możliwe.

⁶⁰ *Memoriale ordinis fratrorum minorum a Fr. Joanne de Komorowo compilatum*, wyd. K. Liske i A. Lorkiewicz, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. V, Lwów 1888, s. 273.

⁶¹ *Akta Aleksandra króla polskiego, wielkiego księcia litewskiego itd. (1501- 1506)*, wyd. F. Papée, Kraków 1927, nr 133.

⁶² Na obszarze Słowacji dość często, zwłaszcza w XVI w. występują określenia: *Rutheni vel alio nomine Volachii, Rutheni vel Volachii* oraz: *Valachii et Rutheni*, a także: *olachis scilicet et rutenis* – V. Chaloupecký, *Valaši na Slovensku*, Praha 1947, s. 68-70; P. Ratkoš, *Die Kolonisation auf walachischem Recht und die Entwicklung der Schäferei auf dem Territorium der Slowakei*. [w:] *XV Congrès International des Sciences Historiques, Rapports*, 11, Section chronologiques, Bucarest 1980, s. 160.